

Sygn. akt VIII C 305/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 20 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.100 zł (pięć tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 września 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.917 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 425,35 zł (czterysta dwadzieścia pięć złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 305/21

## UZASADNIENIE

W dniu 3 marca 2021 roku powód J. B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata, wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 5.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2020 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 5 sierpnia 2020 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do poszkodowanej A. M. samochód marki B. o nr rej. (...). Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowana zgłosiła szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał roszczenie co do zasady i na mocy decyzji z dnia 23 września 2020 roku wypłacił poszkodowanej kwotę 16.509,33 zł tytułem odszkodowania, które zostało pomniejszone o należne składki z polisy niezwiązanej ze szkodą w łącznej wysokości 1.175 zł (831 zł+ 344 zł). Ponadto pozwany uznał zasadność wypłaty odszkodowania obejmującego koszt holowania w wysokości 2.068,61 zł, wynajęcia pojazdu zastępczego w wysokości 3.136,50 zł oraz inne w wysokości 202,95 zł.

Powód nabył w dniu 30 września 2020 roku w drodze cesji przedmiotową wierzytelność przysługującą poszkodowanej wobec pozwanego w związku z przedmiotową szkodą. Powód, uznając przyznane odszkodowanie za zaniżone, zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji, zgodnie z którą koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody wynosił 25.870,65 zł.

Pełnomocnik powoda wskazał, iż biorąc pod uwagę koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody, a kwotę przyznaną tytułem odszkodowania w toku postępowania likwidacyjnego (25.870,65 zł – 16.509,33 zł) powód

może się zasadnie domagać dopłaty odszkodowania w wysokości 9.361,32 zł, jednakże niniejszym pozwem dochodzi kwoty 5.100 zł z tego tytułu, zastrzegając możliwość późniejszego rozszerzenia powództwa.

(pozew k. 4-10 )

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądanie powoda co do wysokości podnosząc, że dochodzona kwota przekracza niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Wskazał, że pozwany dokonał weryfikacji kosztów naprawy wynikających z faktury przedstawionej przez powoda do wysokości średnich cen części i usług danego rodzaju na rynku lokalnym. Nadto podkreślił, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Wskazał, że dochodzenie kwot wyższych niż niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, tj. ponad kwotę 16.509,33 zł przyznanej poszkodowanej w toku likwidacji szkody, jest niezasadne, bowiem nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

(odpowiedź na pozew k. 51-53)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 97)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 5 sierpnia 2020 roku w miejscowości T. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku czego uszkodzony został należący do A. M. samochód marki B. o nr rej. (...). Na miejsce zdarzenia została wezwana policja, sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

W dniu 6 sierpnia 2020 roku przedmiotowa szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy.

Pozwany wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 16.509,35 zł. Decyzją z dnia 17 września 2019 roku pozwany przyznał poszkodowanej ustaloną tytułem odszkodowania kwotę.

(ustalenie wysokości szkody wraz z kalkulacją k. 17-20, decyzja k. 21, informacja policji o zdarzeniu drogowym k. 16, zgłoszenie szkody k. 15, okoliczności bezsporne)

Dnia 30 września 2020 roku poszkodowana A. M. zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności wynikającej z tytułu odszkodowania należnego za szkodę komunikacyjną w pojeździe marki B. nr rej. (...), uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 5 sierpnia 2020 roku, przysługującą jej od (...) S.A. z siedzibą w W..

(umowa cesji z dnia 30 września 2020 r. k. 14)

Nie zgadzając się z ustaloną przez ubezpieczyciela wartością szkody powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której koszt naprawy pojazdu marki B. został ustalony na kwotę 25.870,65 zł.

(kalkulacja naprawy k. 24-29)

Koszty naprawy pojazdu B. (...) nr rej. (...) na częściach nowych i oryginalnych, stosując technologię naprawy jaka pozwoli przywrócić mu wszystkie funkcje techniczne i estetyczne (oraz udzielić gwarancji na taką naprawę) oraz stawkę za roboczo godzinę 100 zł netto wynosi 26.223,24 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 66-77)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2019 roku, poz. 2214).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 5 sierpnia 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki B.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do wysokości dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III

CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy uszkodzona naprawiła pojazd, a jeśli tak, za jaką cenę, ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 5 sierpnia 2020 roku, z uwzględnieniem przeciętnej stawki za roboczogodzinę na poziomie 100 zł netto, przy użyciu nowych i oryginalnych części, pozwalający przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody wynosi 26.223,24 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że uszkodzony jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić uszkodzanego. Uszkodowany, w tym także uszkodzony właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na uszkodzanego. Zaś do takiego obciążenia uszkodzanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla uszkodzanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry. Co relevantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki, a także, by pojazd ten posiadał nienaprawione elementy w związku ze wcześniejszymi zdarzeniami szkodowymi, czy też został naprawiony w sposób nieprawidłowy, niezgodny z technologią producenta pojazdu. Sąd uznał ponadto, iż, to do uszkodzanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie uszkodzony w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie uszkodzanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niesporne niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ująć uwadze, że pozwany nie udowodnił, iż uszkodzony był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wyjaśnił przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek uszkodzanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie

zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego K. K. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki B. powstałą na skutek zdarzenia z dnia 5 sierpnia 2020 roku, kwotę 16.509,33 zł, uzupełniające odszkodowanie, którego powód mógł się zasadnie domagać wyraża się zatem kwotą 9.713,91 zł, a więc przewyższa roszczenie powoda. Żądaną w pozwie kwotę 5.100 zł należało więc uznać za zasadną w całości.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2020 roku do dnia zapłaty.

Przypomnienia wymaga, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 6 sierpnia 2020 roku i od tego dnia zaczął biec trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia, który upłynął w dniu 5 września 2020 roku, a zatem powód był uprawniony do żądania odsetek od uzupełniającego odszkodowania od dnia następnego, tj. od 6 września 2020 roku.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 400 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 700 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie pokrytych ze środków Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydatków związanych z opinią biegłego, sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 425,35 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.